

Mariacka ma fanów w internecie

Grupa katowiczian założyła stronę poświęconą ul. Mariackiej. Ma zawierać kompleksowe informacje związane z knajpkami, które funkcjonują przy deptaku. Urzędnicy pomysł chwalą

ANNA MALINOWSKA

Mariacka.eu jest jeszcze rozbudowywana, ale już teraz zawiera tak przydatne informacje jak mapki z dojazdem, miejscami parkingowymi, spis pubów wraz z charakterystyką czy komentarze ich gości. Na pomysł budowy takiej strony wpadło dwóch braci. - Jesteśmy z Katowic. Wychowaliśmy się w śródmieściu, teraz mieszkamy na Ligociej i Tysiącleciu, ale najważniejsze dla nas zawsze będzie centrum. O pomysł miasta na Mariacką czytaliśmy wiele razy. O tym, że odbywają się jakieś imprezy, jak np. koncert Fisza, dowiadaliśmy się po fakcie. Pomyśleliśmy, że skoro tak, to my będziemy informować ludzi o tym, co się dzieje na Mariackiej, i do pomysłu skrzyknęliśmy jeszcze kilku znajomych - mówi Przemysław Danysz.

Strona reklamuje się hasłem „Mariacka.eu... to my jesteśmy centrum tego miasta”. Pomysłodawcy przyznają, że stwierdzenie jest trochę na wyrost, ale ma prowokować katowiczian do zmiany myślenia o deptaku. Dwa lata temu Mariacką wyłączono

bowiem z ruchu, a za jej modernizację miasto zapłaciło 12 mln zł. Cały projekt powstał z myślą o jednym: ulica ma zostać ulubionym miejscem spotkań mieszkańców. Czas pokazał, że nic z tego nie wyszło. Wielokrotnie pisaliśmy o różnych pomysłach płynących z magistratu czy od radnych. Np. nawołujących do powołania menedżera ulicy czy postulujących organizowanie w tym miejscu koncertów. Premierowym wydarzeniem na Mariackiej była promocja woj. zachodniopomorskiego. Mimo starań organizatorów impreza okazała się kompletną kląpą, bo mało kto na nią przyszedł. Podobnie jak na inną, która miała rozgrać publiczność przed sierpniowym koncertem U2.

Najnowszym pomysłem urzędników na ożywienie Mariackiej jest przebudowa jednej z kamienic. - Zeszły rok pokazał, że ożywienie ul. Mariackiej nie jest łatwe. Nie poddajemy się jednak. Domykamy właśnie kalendarz wszystkich imprez. Będą koncerty i wystawy - zapewnia Waldemar Bojarun, rzecznik magistratu. Chwali inicjatywę braci Danyszów: - Bardzo nam zależy na takich pomysłach. Nie chce-

my niczego z góry narzucać. Lepiej sprawdzi się to, co wymyślą sami mieszkańcy.

Pomysł ze stroną internetową przypadł do gustu także radnemu Andrzejowi Zydrowiczowi, ale - jak zaznacza - to ktoś inny powinien o tym już dawno pomyśleć. - Przecież taka strona powinna powstać już w chwili, gdy Mariacka została wyremontowana. Od tego jest wydział promocji. Tymczasem urzędnicy chcą, zdaje się, mieć nadzieję, że wystarczy wyremontować elewację, a Mariacka stanie się miejscem kultowym. Nic bardziej mylnego! - mówi Zydrowicz. Jego zdaniem miasto wciąż nie ma pomysłu na odmienienie Mariackiej, ale sami mieszkańcy - choćby bardzo chcieli - nie poradzą sobie z tym zadaniem. Powód? Na to trzeba pieniędzy. ☺

www.katowice.gazeta.pl

Czy strona internetowa zmieni myślenie katowiczian o ulicy Mariackiej? Piszcie na: listy@katowice.agora.pl
Dyskutujcie na: forum.gazeta.pl



Przemysław Danysz razem z bratem wymyślił stronę poświęconą ul. Mariackiej